

Sygn. akt II AKa 108/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 kwietnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA – Grzegorz Salamon

Sędziowie: SA – Dorota Tyrała (spr.)

SO (del.) – Ireneusz Szulewicz

Protokolant: sekr. sąd. – Piotr Grodecki

przy udziale oskarżyciela posiłkowego „M.. (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W.

po rozpoznaniu w dniu 27 kwietnia 2016 r.

sprawy: J. B. (1), syna L. i K. z d. Z.,

urodz. (...) w W.,

oskarżonego z art. 296§3 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 585§1 ksh

na skutek apelacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 4 grudnia 2015 r., sygn. akt XVIII K 216/12

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok wobec oskarżonego J. B. (1);

II. zasądza od oskarżyciela posiłkowego „M.. (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 240 (dwieście czterdzieści) zł tytułem opłaty oraz obciąża go pozostałymi kosztami postępowania odwoławczego.

UZASADNIENIE

J. B. (1) został oskarżony subsydiarnym aktem oskarżenia o to, że:

w latach 2003 – 2005 w W. działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, pełniąc funkcję członka zarządu M.. (...) Grupa Sp. z o.o. z siedzibą w W. przy ul. (...), wspólnie i w porozumieniu z innym członkiem zarządu (...)Sp. z o.o., będąc obowiązany na podstawie umowy spółki z dnia 18.12.2002 r. oraz ustawy Kodeks spółek handlowych do zajmowania się sprawami majątkowymi tejże spółki, poprzez nadużycie udzielonych mu uprawnień i niedopełnienie ciężących obowiązków wyrządził Spółce (...). (...) Grupa Sp. z o.o. szkodę majątkową w wielkich rozmiarach w kwocie nie mniejszej niż 1127391,80 zł w ten sposób, że bez właściwego i wymaganego prawem udokumentowania usług wykonywanych na rzecz (...)Sp. z o.o. przez kontrahenta tejże spółki, tj. A. B. prowadzącą działalność gospodarczą pod nazwą M. A. B. przyjął do realizacji faktury VAT o nr (...) z 30.01.2003 r., (...) z 30.01.2003r., (...) z 28.03.2003 r., (...) z 28.04.2003 r., (...) z 31.05.2003 r., (...) z 30.06.2003 r., (...) z 30.07.2003 r., (...) z 30.08.2003 r., (...) z 30.08.2003 r., (...) z 30.10.2003 r., (...) z 28.11.2003 r., (...) z 30.12.2003 r., (...) z 30.01.2004 r., (...) z 27.02.2004 r., (...) z 26.03.2004 r., (...) z 26.03.2004 r., (...) z 30.04.2004 r., (...) z 30.06.2004 r., (...) z 15.10.2004 r., (...) z 30.12.2004 r., (...) z 28.02.2005 r., (...) z 28.02.2005 r., (...) z 31.03.2005 r., (...) z

29.04.2005 r., (...) z 31.05.2005 r., (...) (...) z 31.07.2005 r., (...) z 30.11.2005 r., (...) z 15.12.2005 r., (...) z 30.12.2005 r. wystawione przez A. B. prowadzącą działalność gospodarczą pod nazwą M. A. B., dokumentujące zakup usług, które faktycznie nie zostały wykonane przez tę firmę oraz dokonał przelewów środków finansowych w ww. kwocie z rachunku M.. (...) Grupa Sp. z o.o. na rzecz M. A. B. tytułem zapłaty za ww. faktury,

tj. o czyn z art. 296§3 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 585§1 k.s.h.

Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z dnia 4 grudnia 2015 r. w sprawie sygn. akt XVIII K 216/12 oskarżonego J. B. (1) uniewinnił od popełnienia zarzucanego mu czynu, a na podstawie art. 632 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 640 k.p.k. kosztami procesu obciążył oskarżyciela posiłkowego (...)Sp. z o.o. z siedzibą w W..

Apelację od tego wyroku wniósł pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego. Zaskarżając powyższy wyrok w całości na niekorzyść oskarżonego przedmiotowemu orzeczeniu zarzucił:

1) obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść wyroku, tj. art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k., polegającą na daniu wiary wyjaśnieniom oskarżonego co do istnienia współpracy pomiędzy pokrzywdzoną spółką a firmą (...) uzasadniającej zrealizowanie przez oskarżonego na rzecz firmy (...) faktur o numerach i wartości wskazanych w akcie oskarżenia mimo, istnienia dostatecznych dowodów przeciwnych na okoliczność braku, tudzież ekonomicznej niezasadności tej współpracy, nieuzasadniających dokonanie przez oskarżonego realizacji ww. faktur,

2) obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść wyroku, tj. art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. poprzez danie wiary wyjaśnieniom oskarżonego co do konieczności rozliczania pracowników pokrzywdzonej spółki wykonujących pracę we Francji za pośrednictwem firmy (...), mimo istnienia dostatecznych dowodów na niezasadność takiego rozwiązania,

3) obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść wyroku, tj. art. 7 k.p.k. polegającą na daniu wiary wyjaśnieniom oskarżonego, że faktury wystawiane przez firmę (...) (o numerach i wartości wskazanych w akcie oskarżenia) i zrealizowane przez oskarżonego zawierały w swej części wynagrodzenie należne oskarżonemu z tytułu pełnienia funkcji członka zarządu pokrzywdzonej spółki,

4) obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść wyroku, tj. art. 201 k.p.k. poprzez oparcie ustaleń faktycznych na dowodzie z niepełnej i sprzecznej wewnętrznie opinii biegłego J. C. (1) i niepowołanie w tej sytuacji innego biegłego,

5) obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść wyroku, tj. art. 4 k.k., art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. poprzez całkowite pominięcie dowodów z decyzji organów skarbowych, tj. decyzji Dyrektora(...)w W. z dnia 10 lipca 2009 r. nr (...) - (...) (...) (...) (...) (...) i nr (...) - (...) (...) (...) oraz z dnia 7 grudnia 2009 r. nr (...) - (...) (...), z których wynika, że firma (...) nie wykonywała w rzeczywistości usług wynikających z wystawionych faktur.

W konkluzji pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku, ewentualnie jego zmianę poprzez uznanie oskarżonego winnym zarzucanych mu czynów oraz wymierzenie mu kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, zobowiązanie oskarżonego do naprawienia szkody w całości (art. 72§2 k.k.) oraz orzeczenie wobec oskarżonego zakazu zajmowania stanowiska członka zarządu w spółkach kapitałowych na okres lat pięciu (art. 39 pkt 2k.k. w zw. z art. 43§1 k.k.).

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Apelacja pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego jest niezasadna.

Kompleksowa analiza zgromadzonego materiału dowodowego prowadzi do wniosku, że ustalenia faktyczne jakie na jego podstawie poczynił Sąd Okręgowy są prawdziwe i odpowiadające tym dowodom. Te bowiem mogą być prawdziwe jedynie wtedy, gdy zostaną udowodnione – a zatem wówczas gdy w świetle przeprowadzonych w sprawie dowodów fakt przeciwny dowodzonemu jest niemożliwy, bądź wysoce nieprawdopodobny – co wymaga

uprzedniego wyczerpania czynności dowodowych na okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia o odpowiedzialności karnej oskarżonego.

Kontrola odwoławcza jakiej dokonał Sąd Apelacyjny wbrew twierdzeniom skarżącego wykazała, że Sąd I instancji nie dopuścił się obrazy przepisów postępowania, ani nie popełnił błędu w ustaleniach faktycznych, przeprowadził niezbędne dla prawidłowego wyrokowania dowody i tak zgromadzony materiał dowodowy ocenił w sposób wszechstronny oraz pozbawiony błędów natury faktycznej, czy też logicznej. Argumenty zawarte w pisemnych motywach wyroku są przekonujące i logiczne, zgodne z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego, a w związku z tym zasługują na aprobatę. Z tych względów nie zachodzi więc potrzeba ponownego ich przytaczania. Nie dopatrując się też uchybień określonych w art. 439 k.p.k. i art. 440 k.p.k. Sąd Apelacyjny nie znalazł żadnych podstaw do zdyskwalifikowania zaskarżonego wyroku.

Biorąc pod uwagę treść obowiązujących przepisów na wstępie zaznaczenia wymaga, że granice środka odwoławczego wyznaczają jego kierunek (na korzyść, na niekorzyść), zakres zaskarżenia (w całości, w części) oraz podniesione zarzuty. Zważywszy na kierunek apelacji pochodzącej od pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego subsydiarnego niewątpliwie niniejsza apelacja jest wywiedziona na niekorzyść – przy czym w sytuacji, gdy skarga odwoławcza pochodzi od podmiotu profesjonalnego Sąd II instancji jest ściśle związany normą z art. 434§2 k.p.k. Powyższe oznacza, że treść zarzutów i podniesionych w nich uchybień wyznacza zakres rozpoznania sprawy.

Równocześnie już na wstępie tej części rozważań przypomnieć należy, że wymóg, aby podstawę wyroku stanowił całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej (art. 410 k.p.k.), oznacza konieczność znajdowania się w polu uwagi Sądu w chwili rozstrzygnięcia wszystkich okoliczności. Wielokrotnie przy tym podkreśla orzecznictwo sądowe, iż aby zarzut naruszenia przepisów prawa procesowego związany ze sposobem oceny dowodów - np.: obrazą art. 7 k.p.k., czy art. 410 k.p.k. były zarzutami skutecznymi winny wykazać konkretne uchybienia w toku rozumowania Sądu orzekającego, polegające na dokonaniu ocen w sposób sprzeczny z zasadami logicznego rozumowania, sprzeczny w stosunku do zasad wiedzy i doświadczenia życiowego, ewentualnie wykazać tzw. błąd braku w postaci uchylecia się przez sąd orzekający od oceny istotnych dla treści orzeczenia okoliczności czy dowodów. Oznacza to, że zarzut taki nie może sprowadzać się do zaprezentowania wyłącznie własnych ocen zebranych dowodów, ocen pozostających w opozycji do zawartych w uzasadnieniu orzeczenia i nie może opierać się na wybranych fragmentach materiału dowodowego, mających wesprzeć prezentowane stanowisko skarżących, z pominięciem innych - mających przeciwną wymowę.

Tak patrząc na apelację pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego w pierwszym rzędzie wskazać jasno trzeba, że zarzuty obrazy prawa procesowego są całkowicie chybione.

Po pierwsze obrazę przepisów postępowania skarżący upatruje w naruszeniu art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. polegającą na daniu wiary wyjaśnieniom oskarżonego. Odnosnie niewiarygodności tychże wyjaśnień co do istnienia współpracy pomiędzy pokrzywdzoną spółką a firmą (...) skarżący odwołał się w szczególności do zeznań świadków M. H. (1), K. K., W. D., J. S., A. P., S. G., M. A. oraz R. J. argumentując, że świadkowie ci przeczą tezom stawianym przez oskarżonego.

Tymczasem z treści uzasadnienia skarżonego wyroku wynika, że Sąd Okręgowy oceniając materiał dowodowy ujawniony w toku rozprawy rozważył całokształt okoliczności wynikających z przeprowadzonych dowodów.

Analizując treść wyjaśnień oskarżonego Sąd wypowiedział się nie tylko co do dowodów potwierdzających wersję oskarżonego i wskazujących na istnienie współpracy pomiędzy M. a pokrzywdzoną spółką, ale także co do tych, które wskazywać mogłyby na pozorność i fikcyjność relacji między M. z pokrzywdzoną spółką (...)(...)

Odnosząc się do zeznań przesłuchanych w sprawie świadków Sąd I instancji uznał je generalnie za wiarygodne – choć dostrzegł, że relacje poszczególnych świadków były całkowicie rozbieżne odnośnie relacji pomiędzy spółką (...) a spółką (...) (...)Argumentacja przedstawiona przez skarżącego w szczególności nie zanegowała ustalenia Sądu, że pomiędzy spółką (...) a spółką (...) (...) istniał model współpracy zmierzającej do zmniejszenia kosztów zatrudnienia pracowników w pokrzywdzonej spółce, w wyniku czego wypracowano mechanizm, że m.in. na czas zatrudnienia poza

granicami należność pracowników pokrzywdzonej spółki/ podwykonawców była podzielona na dwie części – płaconą przelewem a odpowiadającą wynagrodzeniu zawartemu w umowie o pracę, zaś część wynagrodzenia była wypłacana w ramach faktur wystawianych przez firmę podwykonawczą (w tym: przez M.) i wypłacaną gotówką przez oskarżonego. Prawidłowo w tym zakresie, bowiem odpowiada to treści przeprowadzonych dowodów, Sąd I instancji zwrócił uwagę, że pracownicy/podwykonawcy pokrzywdzonej spółki nie musieli być świadomi w imieniu jakiego podmiotu oskarżony dokonuje im dopłaty gotówkowej do wynagrodzenia wynikającego z treści umowy – bowiem nie musieli oni być wtajemniczeni, a tym samym świadomi co do wypracowanego modelu obniżania kosztów działania pokrzywdzonej spółki, a tym samym roli jaką w tym modelu odgrywała firma (...).

Skarżący przedstawiając własną interpretację dowodów całkowicie pomija, że również z zeznań wskazanych przez niego w apelacji świadków jako przeczących wyjaśnieniom oskarżonego m.in. M. A., S. G., R. J. wynika taki dualizm wypłaty, zaś zeznania świadka J. S. wskazują, że pracując jako podwykonawca świadczył pracę na takich samych warunkach, za takie same kwoty i w tym samym rejonie pracy zarówno na rzecz M..I., jak i M.. Podobnie ocenić należy wywód skarżącego odnośnie zeznań świadka M. H. (2), albowiem w istocie z powyższego dowodu nie wynika nic więcej poza tym, że świadek nie wiedział na temat realizacji umów łączących pokrzywdzoną spółkę z firmą (...), potwierdzając jedynie okoliczność bezsporną, że faktury dostarczane jej przez oskarżonego z firmy (...) były księgowane i w efekcie realizowane. Tym samym dywagacje skarżącego na temat przypuszczalnej wiedzy tego świadka co do rozliczeń z podwykonawcami są całkowicie dowolne, bowiem nie osadzone w treści przeprowadzonego dowodu.

Odnosząc się natomiast do tej części argumentacji skarżącego w której akcentuje, że wypłata należności z kwestionowanych w akcie oskarżenia faktur, które miały stanowić rozliczenie dla podwykonawców a były złożone do rozliczenia do pokrzywdzonej spółki przez M. była nieuprawniona, bowiem zaliczki na ten cel były pobierane bezpośrednio przez oskarżonego z rachunku bankowego oraz kasy M..I. i nie zostało przez niego rozliczone (co zostało stwierdzone wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie w sprawie sygn. akt XXI P 843/06) – ma w istocie znaczenie drugorzędne. Pomijając kwestie związane z samodzielnością jurysdykcyjną Sądu wynikającą z treści art. 8§1 k.p.k. stwierdzić należy, że w żadnym zakresie Sąd Okręgowy nie wykluczył, że pokrzywdzona spółka również rozliczała część podwykonawców samodzielnie – także w zakresie wypłat gotówkowych - z pominięciem m.in. firmy (...). Odwołując się w tym miejscu za skarżącym pełnomocnikiem do zeznań M. B. dość wskazać, że również z tego dowodu wynika okoliczność ustalona przez Sąd, iż pokrzywdzona spółka poszukiwała prawnej możliwości obniżenia kosztów funkcjonowania.

Nie ma również racji skarżący pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego zarzucając naruszenia art. 4 k.p.k. , art. 410 k.p.k. i art. 7 k.p.k. poprzez pominięcie dowodów z decyzji organów skarbowych tj. decyzji Dyrektora(...)w W. z dnia 10 lipca 2009 r. nr (...) - (...) (...) (...) (...) (...) i nr (...) - (...) (...) (...) oraz z dnia 7 grudnia 2009 r. nr (...) - (...) (...) z których wynika, że firma (...) nie wykonywała w rzeczywistości usług wynikających z wystawionych faktur. W tym zakresie dość stwierdzić, że niewątpliwie wyniki przeprowadzonej kontroli skarbowej w pokrzywdzonej spółce skutkowały wniesieniem przez U. (...) aktu oskarżenia przeciwko J. B. (2) oraz M. B. o popełnienie przestępstw doprowadzenia do powstania uszczupień podatkowych w podatku dochodowym od osób prawnych oraz podatku od towarów i usług za lata 2004 – 2005. Podkreślenia jednak wymaga, że powyższe nie ma w istocie znaczenia dla podważenia prawidłowości ocen dokonanych przez Sąd meriti co do zrealizowania przez oskarżonego znamion czynu zarzucanego mu w subsydiarnym akcie oskarżenia. Wbrew twierdzeniom skarżącego podniesiona okoliczność bowiem w żaden sposób nie wyklucza ustaleń Sądu co do przyjętego w firmie modelu rozliczeń w celu obniżenia kosztów funkcjonowania pokrzywdzonej spółki – a wręcz wskazuje, że odpowiedzialność za uszczuplenie należności Skarbu Państwa m.in. przez oskarżonego winna zostać oceniona na gruncie przepisów karno – skarbowych.

Reasumując tą część rozważań stwierdzić zatem należy, że prawidłowo Sąd meriti ustalił jako okoliczności bezsporne: wystawienie przez M. faktur wymienionych w zarzucie, ich zapłatę przez pokrzywdzoną spółkę dokonaną za wolą oskarżonego oraz brak zatrudnienia przez M. pracowników na podstawie umów o pracę, a także brak pisemnych umów pomiędzy M. a ewentualnymi podwykonawcami. W zakresie natomiast czy zapłata faktur odbywała się na rzecz M. na skutek istniejącej podstawy faktycznej i prawnej, a jeśli tak to czy istniało ku temu ekonomiczne uzasadnienie Sąd

meriti słusznie uznał, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na uznanie, że ustalone działania oskarżonego doprowadziły do powstania szkody po stronie pokrzywdzonej spółki.

Sformułowane zatem w apelacji zarzuty co do obrazu art. 410 k.p.k. oraz art. 7 k.p.k. są de facto wynikiem odmiennej oceny dowodów i jako takie nie zasługują na uwzględnienie. Apelujący ma oczywiście prawo do własnej oceny materiału dowodowego, nie oznacza to jednak automatycznie wadliwości oceny sądowej. Zarzut naruszenia przepisu art. 410 k.p.k. może być skuteczny tylko wówczas, gdy skarżący wykaże, że Sąd I instancji oparł swoje orzeczenie na materiale nieujawnionym na rozprawie głównej, bądź tylko na części materiału ujawnionego i jego rozstrzygnięcie nie jest wynikiem analizy całokształtu ujawnionych okoliczności, a więc także i tych, które je podważają. W realiach niniejszej sprawy Sąd Okręgowy dostrzegł, że dowody osobowe nie są jednoznaczne w swej wymowie, niemniej szcążkowy materiał dowodowy w postaci dokumentacji nie pozwała na ostateczną ich weryfikację. Równocześnie podkreślenia wymaga, że skuteczne zanegowanie ustaleń sądowych możliwe jest jedynie wówczas, gdy apelujący wykaże jakich uchybień w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego dopuścił się Sąd I instancji w przeprowadzonej przez siebie ocenie materiału dowodowego – a takich warunków nie spełnia wywiedziona w sprawie skarga odwoławcza.

Po drugie skarżący zarzucił obrazę przepisów postępowania w oparciu ustaleń faktycznych na dowodzie z niepełnej i sprzecznej wewnątrznie opinii biegłego J. C. (1) i niepowołaniu w tej sytuacji innego biegłego.

Jest oczywiste, bo jasno statuuje to przepis art. 201 k.p.k., że dla skutecznego zakwestionowania opinii biegłych konieczne jest wykazanie przesłanek ściśle wskazanych w wymienionym przepisie - takiej zaś argumentacji brak było zarówno w czasie składania przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego subsydiarnego wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego, jak i w argumentacji aktualnie podnoszonej w tym zakresie w uzasadnieniu apelacji. Podczas wnioskowania o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego złożonego na rozprawie w dniu 20 listopada 2015 r. pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego prezentując swój wniosek ograniczył się do zarzucenia, że w opinii biegłego J. C. (2) występują rozbieżności (vide protokół rozprawy – k. 833-837). W wywiedzionym środku odwoławczym pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego przytaczając wnioski tejże opinii ponownie zarzucił, że opinia ta jest niepełna i wewnątrznie sprzeczna. Powyższa argumentacja jest chybiona. Sąd Okręgowy oddalając wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego prawidłowo wskazał, że opinia wydana w sprawie nie zawiera wad, które powodowałyby konieczność sięgnięcia po opinię innego biegłego. Kolejne uzupełniające opinie wydane przez tego biegłego nie są ze sobą sprzeczne, ani też nie zawierają wewnętrznych sprzeczności. Odmienne wnioski jakie zostały kolejno sformułowane przez biegłego w sprawie wynikają z przyjęcia wariantów alternatywnych założonych zgodnie z poleceniami Sądu. Niepełność powyższej opinii nie wynika z niekompetencji czy braku fachowości biegłego, a jedynie z niekompletności materiału dowodowego. Prawidłowo przy tym Sąd Okręgowy ocenił, że niekompletność materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie nie może zostać usunięta, bowiem mimo wezwań ze strony Sądu do uzupełnienia brakującej dokumentacji księgowo- kadrowej spółki za lata 2003 – 2005 takowej nie otrzymał (vide uzasadnienie – k. 880 akt sprawy).

Pełnomocnik skarżącej spółki powyższe okoliczności całkowicie przemilczał w swej argumentacji zawartej w skardze odwoławczej, którą przedstawił na poparcie zarzutu sformułowanego w jej w punkcie 4). Równocześnie kontestując jej treść koncentrował się na okoliczności, że w sprawie brak jest jednoznacznych dowodów na to, że firma (...) rzeczywiście fizycznie wykonała prace wynikające z faktur wskazanych w zarzucie aktu oskarżenia. Podkreślając niejasność tytułów płatności w nich wskazanych oraz ogólnie określony zakres wykonywanych prac, a także brak dokumentacji w postaci umów pomiędzy firmą (...) a pokrzywdzoną spółką, czy wreszcie braki w dokumentach finansowych firmy (...) – wywodził, że powyższe świadczy o nieuprawnionym zastępowaniu, czy wręcz dublowaniu działania własnych służb pokrzywdzonej spółki powodując tym samym wzrost kosztów jej działalności.

Kwestionowanie dowodu z opinii biegłych bezsprzecznie wymaga od Sądu, bądź stron, wykazania, że była ona oparta na błędnych przesłankach, bądź nie odpowiada aktualnemu stanowi wiedzy w danej dziedzinie lub też jest sprzeczna z zasadami logicznego rozumowania. Procedura karna nie daje ani organowi procesowemu ani stronom prawa do jednostronnego, arbitralnego zdyskwalifikowania opinii biegłego bez wykazania, że jest ona niepełna lub niejasna

albo została sporządzona nierzetelnie. W świetle przedstawionej argumentacji pełnomocnik skarżącego oskarżyciela posiłkowego nie wykazał by powyższe uwarunkowania nastąpiły. Z tych względów treść apelacji w tym zakresie jest polemiczna.

Dokonując zatem oceny poprawności procedowania Sądu Okręgowego w zakresie uznania za wartościową opinię biegłego J. C. (2) oraz oddalenie wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii nowego biegłego Sąd Apelacyjny nie dostrzega żadnych uchybień, o jakich mowa w apelacji. Sąd ten bowiem dopuścił dowód z uzupełniającej opinii (pisemnej i ustnej na rozprawie) i ocenił je jako jasne i pełne.

Oceniając wszystkie, kolejne opinie Sąd Okręgowy wskazał, iż są one spójne i nie zawierają wewnętrznych sprzeczności. Biegły udzielił bowiem odpowiedzi na wszystkie postawione pytania, a sformułowania zawarte w wydanych opiniach pisemnych i ustnych pozwoliły na zrozumienie zawartych w nich ocen i poglądów oraz sposobów dochodzenia do nich. Wnioski opinii były ściśle, zrozumiałe i pozbawione wewnętrznych sprzeczności.

W orzecnictwie utrwalony jest od dawna pogląd, że w kwestii uznania opinii za jasną i pełną w rozumieniu art. 201 k.p.k. decydujące znaczenie ma ocena Sądu, a nie stron – chyba, że zastrzeżenia strony są uzasadnione, a ocena Sądu dowolna. Tym samym fakt, że opinia taka nie jest przekonywująca (jest niepełna) dla stron procesowych, nie jest przesłanką dopuszczenia kolejnej opinii w oparciu o przepis art. 201 k.p.k. (vide przykładowo: postanowienie Sądu Najwyższego zawartej w postanowieniu z 13 września 2006 r., IV K 139/06, OSNK 2006, Nr 1, poz. 1715).

W efekcie stwierdzić należy, iż Sąd Okręgowy nie obraził zasad wynikających z przepisów art. 201 k.p.k., co spowodowało uznanie podniesionego zarzutu za całkowicie bezzasadny.

Reasumując stwierdzić należy, że w toku postępowania Sąd I instancji wypełnił wszystkie możliwe działania w celu wyjaśnienia wszystkich istotnych dla sprawy okoliczności, zaś ustalenia poczynił w oparciu o całokształt zgromadzonego w sprawie i ujawnionego w toku rozprawy głównej materiału dowodowego (art. 410 k.p.k.). Z uwagi na stwierdzone w sprawie braki dowodowe w sprawie i brak możliwości ich uzupełnienia – powstałe wątpliwości Sąd Okręgowy rozstrzygnął przy użyciu zasad swobodnej oceny dowodów zgodnie z treścią art. 5§2 k.p.k. na korzyść oskarżonego między nimi przy użyciu zasad oceny dowodów. Sąd Apelacyjny w całej rozciągłości podziela także dokonaną poprzez pryzmat poczynionych przez Sąd meriti ustaleń faktycznych subsumpcję co do braku podstaw do uznania, że wypełnione zostały znamiona przestępstwa z art. 296§1 k.k. Prawidłowa jest również zaprezentowana ocena prawna co do art. 585 k.s.h.

Skoro zatem dokonana przez Sąd meriti analiza materiału dowodowego została przeprowadzona w sposób wszechstronny i zgodny z zasadą obiektywizmu wyrażoną w art. 4 k.p.k. oraz swobodnej oceny dowodów wyrażonej w art. 7 k.p.k., zaś uzasadnienie sporządzone zgodnie z wymogami art. 424 k.p.k. – nie ma podstaw do zdyskwalifikowania zaskarżonego rozstrzygnięcia (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 października 1987 r., VI KR 263/87, OSWNKW 1988, z. 3-4, poz. 28).

Całkowicie natomiast na marginesie – bowiem nie miało powyższe wpływu na treść wyroku - wymaga zwrócenia uwagi pełnomocnikowi oskarżyciela posiłkowego, że biorąc pod uwagę treść rozstrzygnięcia zapadłego przed Sądem I instancji w oderwaniu od jego treści pozostają wnioski końcowe zawarte w apelacji co do ewentualnej jego zmiany – stoją one bowiem w sprzeczności z treścią art. 454§1 k.p.k.

Z tych wszystkich względów Sąd Apelacyjny orzekł jak w konkluzji wyroku, o kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze rozstrzygając po myśli art. 636§1 k.p.k.